

Sygn. akt VII U 1348/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. do SO Jarosław Matuszczak

Protokolant: stażysta Justyna Łącka

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z odwołania D. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 20 lutego 2015 r. nr (...),

znak (...)- (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym

I. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że D. J. podlega z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej (...) ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu) od dnia 15 sierpnia 2014 r.,

II. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz ubezpieczonego D. J. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt VII U 1348/15**

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 20 lutego 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że ubezpieczony D. J. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej PHU (...) nie podlega ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz chorobowemu) od dnia 15 sierpnia 2014 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż w kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS zidentyfikowano zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych D. J. jako płatnika składek i zarazem jako ubezpieczonego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w okresie od 15 sierpnia 2014 r. Organ rentowy podał, iż w pierwszym miesiącu prowadzenia działalności (sierpień) płatnik zadeklarował podstawę wymiaru składek w wysokości 4850,00 zł zaś za okres wrzesień - grudzień 2014 r. – 9365,00zł. Jednocześnie z dokumentacji przekazanej z Wydziału Zasiłków wynika, iż ubezpieczony przebywał na zwolnieniu lekarskim od 07 listopada 2014 r. do 31 marca 2015r. Organ rentowy stoi na stanowisku, iż działanie ubezpieczonego zmierzało do uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. (**decyzja z dnia 20 lutego 2015 r. k. 36-37 akt ubezp.**)

Odwołanie z dnia 03 kwietnia 2015 r. od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony wnosząc o jej uchylenie lub zmianę. Ubezpieczony zarzucił pozwanemu organowi naruszenie art. 83 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że zgłoszenie prowadzenia działalności gospodarczej miało na celu wyłącznie objęcie jego ubezpieczeniem i zapewnienie świadczeń, podczas gdy działaniu ubezpieczonego nie można przypisać cech pozorności, oraz naruszenie art. 6 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 8 ust 6 pkt 1 w zw. z art. 12 ust 1 poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie oraz przyjęcie, iż ubezpieczony nie prowadził działalności gospodarczej, jak również mylenie dokumentów, oraz przekraczanie granic uznania administracyjnego. Wskazano, iż działalność zarejestrowana 15 sierpnia 2014 r. nie była pierwszą działalnością ubezpieczonego, który znał zapotrzebowanie rynku na usługi sportowe i posiadał liczne kontakty i grupę potencjalnych klientów. Ubezpieczony podkreślił, iż od 15 sierpnia 2014 r. poniósł koszty związane z rozpoczęciem działalności jak również aktywnie poszukiwał zleceniodawców. W związku zaś z niespodziewanymi bólami kolana od 07 listopada 2014 r. stał się niezdolny do pracy. (**odwołanie k. 2 – 9 a.s.**)

W odpowiedzi z dnia 06 lipca 2015r. (data wpływu 16 lipca 2015 r.) na odwołanie skarżącego, pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Organ rentowy potwierdził swoje ustalenia wskazane w zaskarżonej decyzji. Wskazano, iż przedłożone przez ubezpieczonego w trakcie postępowania dokumenty nie potwierdzają faktycznego wykonywania przez niego działalności gospodarczej, zaś sama działalność skarżącego sprowadza się do udzielania incydentalnych, indywidualnych porad. Nadto w ocenie organu, wysokość opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne jest siedmiokrotnie wyższa od osiąganego przychodu który wynosił 200 – 300 zł brutto miesięcznie. Pozwany podkreślił, iż nie w jego opinii działalność ubezpieczonego była działalnością wyłącznie non - profit. (**odpowiedź na odwołanie k. 34-35 a.s.**)

Pismem procesowym z dnia 26 października 2015 r. ubezpieczony wniósł o dołączenie do akt sprawy dokumentacji znajdującej się w aktach ZUS, a w szczególności rachunków za wykonywane przez ubezpieczonego usługi. W uzasadnieniu wskazano, iż ubezpieczony przez cały okres prowadzenia działalności gospodarczej, nawet w okresie zwolnienia lekarskiego, opłacał składkę na ubezpieczenia i 08 maja 2015 r. wrócił do pracy. W dniach 08-18 maja 2015 r. wykonał 46 usług osiągając przychód 4400,00 zł brutto. W odpowiedzi na zobowiązanie sądu z dnia 06 października 2015r. wskazano, iż świadkowie przedstawieni w odwołaniu mogą potwierdzić faktyczną działalność wykonywaną przez ubezpieczonego, jak również wyjaśnił, iż wnosi o przeprowadzenie dowodu z dokumentów wskazanych w odwołaniu na okoliczność spełnienia przez niego wymagań formalnych – wykształcenia uprawniających do wykonywania zawodu trener personalny oraz że powód zajmował i zajmuje się sportem. (**pismo z dnia 26 października 2015 r. k. 51-61 a.s.**)

Pismem procesowym z dnia 21 stycznia 2016 r. ubezpieczony z uwagi na fakt, iż przesłuchanie świadka L. S. nie jest możliwe wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: P. F., M. W., K. S., na okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej, udzielania usług oraz ich zakresu, E. B. na okoliczność poszukiwania klientów oraz udzielenia świadkowi darmowej lekcji, M. O. na okoliczność udziału świadka w 3 treningach prowadzonych przez ubezpieczonego. Wskazano iż dowody z ww. świadków nie zostały przedstawione wcześniej, albowiem dopiero choroba świadka S. i konieczność jego pozostania poza granicami kraju wygenerowała taką potrzebę, ponadto nie dysponowano wcześniej adresami świadków. (pismo z dnia 21 stycznia 2016 r. k. 106 a.s. i z dnia 09 lutego 2016 r. k. 116 a.s.)

Na rozprawie z dnia 25 lutego 2016r. ubezpieczony cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka L. S.. Jednocześnie Sąd oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków: P. F., M. W., E. B. i M. O.. (k. 119-121 a.s.)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Ubezpieczony D. J. urodzony (...) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) w G. od dnia 15 sierpnia 2014 r. Przedmiotem działalności w ramach tej jego działalności są usługi związane z pozaszkolnymi formami edukacji

sportowej oraz zajęć sportowych i rekreacyjnych – 85.51 Z. Adres głównego prowadzenia działalności to al. (...) lok. 8 w G.. Odwołujący zadeklarował podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 9365,00 zł.

***Okoliczności bezsporne, vide: wypis z centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej k. 35 akt ubezpieczeniowych***

Skarżący ukończył Technikum (...) w G. jako technik mechanik o specjalności naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych, oraz studia na kierunku zarządzanie w zakresie organizacji i zarządzania na Uniwersytecie G..

Ubezpieczony od 1992 roku prowadzi działalność gospodarczą.

Od 01 czerwca 1996 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą PHU (...). Głównym przedmiotem prowadzonej działalności był wynajem samochodów osobowych, wynajem pozostałych środków transportu lądowego, ale również sprzedaż detaliczna artykułów sportowych, kształcenie ustawiczne dorosłych i pozostałe formy kształcenia, działalność paramedyczna, działalność związana z poprawą kondycji fizycznej.

W okresie od 01 grudnia 2010 r. do 14 sierpnia 2014 r. ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników jako rolnik.

Ubezpieczony od lat pasjonuje się sportem, trenował m.in. rugby, boks, sztuki walki, jazdę konną, zaś lekkoatletykę uprawiał już na studiach - był zawodnikiem ligowym. D. J. jest również członkiem organizacji sportowych, członkiem (...), przynależy do Federacji (...)- był również instruktorem karate. D. J. przeszedł szereg kursów, szkoleń i uczestniczył w zgrupowaniach związanych z działalnością sportową. W dniach 18 sierpnia do 15 grudnia 2008 ukończył kurs zorganizowany przez (...) w G., wynikiem czego został ratownikiem II stopnia (...) Pogotowia (...). Od 09 sierpnia 2008 r. Ubezpieczony posiada również patent morskiego sternika motorowodnego.

W ramach aktualnie prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą PHU (...) ubezpieczony świadczy na rzecz klientów indywidualnych oraz klientów zbiorowych usługi które polegają na poprawie wydolności parametrów psychofizycznych. D. J. w jej ramach jest trenerem osobistym, prowadzącym m.in. szkolenia z technik pokonywania wzniesień, przygotowania kondycyjnego, szkolenia z zakresu taktyki i techniki biegu, jazdy na rowerze, odchudzania. Dodatkowo układa diety.

Jeden trening u ubezpieczonego to koszt ok. 100 - 200 zł zaś sesja (cykl zajęć) w ramach abonamentu to koszt ok. 1000 zł. Abonament z doskonalenia technik pływania stosowanych w ratownictwie wodnym to koszt 1000 zł. Zajęcia z technik jazdy rowerem to koszt 1400 zł, natomiast przygotowanie kondycyjne i taktyka biegu -1000 zł. Ubezpieczony wystawiał i nadal wystawia klientom faktury VAT.

W okresie od 15 sierpnia 2014 r. do 07 listopada 2014 r. powód wykonał 31 pojedynczych usług – treningów. Z kolei w okresie od 08 maja do 20 maja 2015 r. ich liczba wzrosła do 46. D. J. sukcesywnie dąży do rozwoju założonej działalności gospodarczej.

Ubezpieczony przed hospitalizacją miał zakontraktowanych pięciu klientów abonamentowych, w tym L. S. i S. K. oraz P. R.. L. S. jeździł z ubezpieczonym na rowerze co najmniej 1 - 2 razy w tygodniu. S. K. treningi z ubezpieczonym (biegi – przygotowanie do półmaratonu) rozpoczął we wrześniu 2014r., co poprzedziły dwa darmowe treningi w sierpniu. Łącznie D. J. trenował go przez ok. 3 miesiące. P. R., znający ubezpieczonego od wiele lat przygotowywał się pod jego okiem do Biegu Niepodległości.

Treningi przynosiły wymierne efekty kondycyjne i zdrowotne, co potwierdzali klienci ubezpieczonego.

Ubezpieczony na skutek wieloletnich treningów, w szczególności karate, od dłuższego czasu miał problemy ze stawami łokciowymi i kolanowymi. Zaczęły tworzyć się torbiele w wiązadło krzyżowym kolana lewego z czym wiązały się bóle, co jednak jest zjawiskiem częstym przy tak intensywnym trybie życia.

Dnia 16 maja 2013 r. ubezpieczony przebywając w Hiszpanii upadł ze schodów na prawe kolano i doznał zwichnięcia kolana prawego.

Od 17 listopada 2014 r. ubezpieczony przebywał na zwolnieniu lekarskim z uwagi na niedyspozycję kolana lewego. Dnia 07 listopada przeszedł zabieg w klinice (...) wykonano artroskopię stawu kolanowego lewego, częściową meniscektomię przyśrodkową, resekcję torbieni zdegenerowanej części (...) skaryfikację więzadła (...), shaving uszkodzonej powierzchni rzepki, synowektomię.

Ubezpieczony z dniem 20 maja 2015 r. zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej.

**Dowód: wydruk z (...) k. 35 akt ubezpieczeniowych, świadectwo dojrzałości. k. 32 akt ubezpieczeniowych, rachunki k. 23-28 akt ubezpieczeniowych, zaświadczenie o dokonaniu zmiany w (...) k. 11 akt sprawy, patent żeglarski k. 13 akt sprawy, karta pływacka k. 14 akt sprawy, zaświadczenie k. 15 akt sprawy, kserokopie: książeczki członkowskiej (...) – k. 16 – 18, 24 – 25, 29 – 33, dyplomu ukończenia studiów wyższych – k. 19, świadectwa dojrzałości – k. 20 – 23, legitymacja ratownika (...) k. 26 – 28, karta informacyjna R. C. k. 63 akt sprawy, rachunki k. 68-71 akt sprawy, tłumaczenie karty udzielenia pomocy k. 98 akt sprawy, zeznania świadka P. R. k. 86-89 akt sprawy (nagranie k. 90), protokół skrócony, zeznania świadka K. S. k. 119-121 akt sprawy (nagranie k. 122) - protokół skrócony, zeznania świadka S. K. i ubezpieczonego k. 134-137 akt sprawy (nagranie k. 138)- protokół skrócony.**

Pismem z dnia 17 grudnia 2014 r. organ rentowy wezwał ubezpieczonego do dostarczenia dokumentów potwierdzających wykonywanie działalności gospodarczej.

**Okoliczność bezsporna, nadto: pismo pozwanego - k. 2 akt ubezpieczeniowych**

Zaskarżoną w sprawie decyzją nr (...) z dnia 20 lutego 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że ubezpieczony D. J. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej K. D. J. nie podlega ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz chorobowemu) od dnia 15 sierpnia 2014 r.

**Okoliczność bezsporna, nadto: decyzja z dnia 20 lutego 2015 r. k. 36-38 akt ubezpieczeniowych**

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny w spornym zakresie Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych zgromadzonych w aktach ubezpieczeniowych oraz w aktach sprawy, zeznań świadków oraz ubezpieczonego.

Za wiarygodne sąd uznał zgromadzone w sprawie dokumenty prywatne, które zgodnie z art. 245 k.p.c., stanowią dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości powyższych dowodów. Również sąd nie powziął wątpliwości co do ich autentyczności lub prawdziwości. Jednakże pamiętać należy, że dokument określonej treści nie powoduje automatycznie, iż to, co zostało w nim zawarte jest prawdziwe i zupełne i nie podlega dalszej ocenie. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy bowiem od jego treści merytorycznej i o tej materialnej mocy dowodowej rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie [por. wyrok Sądu Najwyższego z 15.09.2011 r., II CSK 712/10, niepubl., za: Legalis].

Dokumenty prywatne z pewnością poświadczały wykształcenie ubezpieczonego, w tym również jego aktywność sportową, w szczególności w zakresie karate S.. Uwzględniając to, że miała ona charakter wieloletni (wpisów dokonano od 2006 r.) można było przyjąć, że ubezpieczony posiada doświadczenie niezbędne do prowadzenia zajęć sportowych, również indywidualnie. Z kolei rachunki i faktury VAT dokumentowały sprzedaż usług świadczonych

przez ubezpieczonego w ramach prowadzonej działalności przy czym wobec treści zeznań świadków nie ma podstaw do uznania, że usługi te nie zostały wykonane (były fikcyjne).

Stan faktyczny Sąd ustalił również na podstawie zeznań świadków i ubezpieczonego. Zeznania w/w osób były spójne wewnętrznie, logiczne, jak również znalazły potwierdzenie w innych dowodach, w szczególności rachunkach i fakturach VAT. Świadkowie nie mieli także żadnego interesu w tym by zeznawać nieprawdę na korzyść ubezpieczonego. Oczywistym było natomiast, że w pierwszej kolejności klientami były osoby, które znał osobiście Z tych względów Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawdziwości złożonych przez nich zeznań.

Na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków: P. F., M. W., E. B. oraz M. O., uznając te dowody za spóźnione. W ocenie Sądu ubezpieczony nie wykazał, by ich wskazanie było niemożliwym w odwołaniu albo pierwszym piśmie przygotowawczym. W szczególności Sąd nie dał wiary twierdzeniom, jakoby ubezpieczony nie dysponował adresami ww. świadków. Skoro dane te posiadała jego księgową, mógł zwrócić się o ich podanie wcześniej. Nadto pozbawione logiki jest twierdzenie, iż w związku z niemożnością stawiennictwa świadka L. S. konieczne jest przesłuchanie w to miejsce aż czterech świadków.

Sąd dał wiarę ubezpieczonemu przesłuchanemu w charakterze strony z uwagi na to, że jego zeznania znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków i były składane szczerze i spontanicznie. Ubezpieczony w sposób zgodny z doświadczeniem życiowym wyjaśnił w jaki sposób wyglądają treningi osobiste, jakie osoby są najbardziej zainteresowane taką usługą a także opisał swoje problemy zdrowotne. Podobnie zgodne z doświadczeniem życiowym jest jego zeznanie, iż bieganie i treningi na siłowni są mu znane niemal od początku styczności z karate (ok. roku różnicy), albowiem uzupełnianie treningów sztuk walki o przygotowanie siłowo – kondycyjne jest znane od dawna i jest wystarczające by stanowić bazę prowadzenia treningów indywidualnych dla osób trzecich.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu było faktyczne zaistnienie podstawy podlegania przez D. J. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z faktu prowadzenia działalności gospodarczej. Kluczowym było zatem pytanie, czy D. J. w okresie od dnia 08 sierpnia 2014 r. w sposób rzeczywisty prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą i w związku z tym podlegał obowiązkowo z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym, a co za tym idzie – czy miał obowiązek uiszczania składek na ubezpieczenie za ten okres.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 121, tekst jednolity) – dalej przywoływana jako u.s.u.s. – obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące. Dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8 i 10 (art. 11 ust. 2 u.s.u.s.). Do tej kategorii zaliczają się również osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą.

Zgodnie natomiast z art. 14 ust. 1 u.s.u.s., objęcie dobrowolnie ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, z zastrzeżeniem ust. 1a, z którego wynika, iż objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku tylko wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych zostanie dokonane w terminie określonym w art. 36 ust. 4.

Z kolei w myśl z art.11 ust.2 w/w ustawy - osoby prowadzące działalność pozarolniczą podlegają na swój wniosek dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu. Przy czym w myśl art.13 pkt 4 tej ustawy obowiązek ubezpieczenia powstaje z dniem rozpoczęcia działalności, a ustaje z dniem, w którym nastąpiło zaprzestanie działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Przepisem, który jest podstawą zawieszenia działalności gospodarczej, jest art.14a ust.1 ustawy z dnia 02.07.2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2013r., poz.672 ze zm.). Zgodnie z nim - przedsiębiorca niezatrudniający pracowników może zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej na okres od 30 dni do 24 miesięcy. Z art.36a ust.1 u.s.u.s. wynika natomiast, że w okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej, o którym mowa w art.14a ust. 1-1b ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej, przedsiębiorca nie ma obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz chorobowe i wypadkowe. Wobec powyższego należy wskazać, że zawieszenie działalności gospodarczej jest czasowym powstrzymaniem się od wykonywania tej działalności, skutkującym też dobrodziejstwem w postaci braku obowiązku opłacania składek za okresy zawieszenia działalności.

Podjęcie działalności gospodarczej wymaga zachowania określonych warunków, których spełnienie nadaje temu przedsięwzięciu legalny charakter. Niewątpliwie przesłanką legalności jest złożenie wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Z przedstawionego w sprawie stanu faktycznego wynika, że wnioskodawca złożył taki wniosek i zadeklarował rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 05 sierpnia 2014 roku. Warunek ten zatem spełnił.

Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 25 listopada 2005 roku (I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309), wyraził podzielany przez sąd orzekający w składzie rozpoznającym sprawę pogląd, iż wykonywanie działalności gospodarczej obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie w celu zarobkowym czynności należących do zakresu tej działalności, lecz także czynności zmierzających do zaistnienia takich czynności gospodarczych (czynności przygotowawcze), np. poszukiwanie nowych klientów, zamieszczanie ogłoszeń w prasie, załatwianie spraw urzędowych; wszystkie te czynności pozostają w ścisłym związku z działalnością usługową, zmierzają bowiem do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania, a w rezultacie podjęcia czynności zmierzających bezpośrednio do rozpoczęcia prowadzenia działalności.

Nadto, zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem - do uznania za działalność gospodarczą nie jest konieczne faktyczne wykonanie usługi, ale sam fakt, iż jest ona oferowana i możliwa do realizacji ( por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 15.10.2010r., VI SA/Wa 1333/10 ).

W celu dokonania oceny, czy wnioskodawca rzeczywiście prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, należy odwołać się do przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 672, zwana dalej: u.s.d.g.), które zawierają legalną definicję działalności gospodarczej, a tym samym wskazuje jakie przesłanki musi spełnić ludzkie zachowanie by zostać uznane za działalność gospodarczą. Zgodnie z art. 2 u.s.d.g. działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 grudnia 1991 roku (III CZP 117/91, OSNCP 1992, Nr 5, poz. 65), wskazał na specyficzne cechy działalności gospodarczej, tj.:

- a) zawodowy, a więc stały charakter,
- b) związaną z nią powtarzalność podejmowanych działań,
- c) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania,
- d) uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych, a zatem podlega ogólnym regułom dowodzenia. Wspomniane powyżej istnienie wpisu w ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej,

jest traktowana, jako prowadząca taką działalność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/2004 OSNP 2005/13 poz. 198, z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/2005 OSNP 2006/19-20 poz. 309, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 stycznia 2013 roku, III AUa 802/12, LEX nr 1271809 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2014 roku, III AUa 1401/13, LEX nr 1493716).

W tym miejscu zwrócić należy uwagę na rozkład ciężaru dowodu, mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., który to przepis ma przede wszystkim charakter procesowy, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (zob. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., wydanie 6).

Podobną rolę odgrywa zasada wyrażona w art. 232 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu strona jest obowiązana wykazać dowodami zasadność zgłoszonych przez nią twierdzeń. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Jak już wskazano, wpis w ewidencji działalności gospodarczej rozpoczęcia działalności skutkuje powstaniem domniemania prawnego prowadzenia tej działalności. W myśl zaś art. 234 k.p.c. domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą sąd; mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza.

Już tylko z tego tytułu w niniejszym postępowaniu to na pozwanym organie rentowym ciążył obowiązek podważenia domniemania prowadzenia działalności.

Zgodnie z treścią art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Natomiast stosownie do treści art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Przepisy te wskazują zatem na konieczność wystąpienia szczególnych, nietypowych okoliczności pozwalających uznać czynność prawną albo oświadczenie woli za nieważne. Zasadą jest bowiem, że są one ważne. Nie można więc domniemywać, iż czynności prawne związane z działalnością gospodarczą ubezpieczonego, w tym umowy z klientami zostały dokonane w celu obejścia prawa lub by oświadczenia woli złożone przez ubezpieczonego i drugie strony dokonywanych przez niego zakresie działalności gospodarczej czynności prawnych były pozorne. Zatem również z tego powodu na organie rentowym ciążył obowiązek udowodnienia w procesie zajścia przesłanek z art. 58§1 k.c. lub z art. 83§1 k.c.

Tymczasem pozwany organ nie przejawiał w postępowaniu praktycznie żadnej aktywności dowodowej. Nie wykazał w szczególności, za pomocą tzw. dowodów pozytywnych przeciwnych, by świadczenie usług trenera osobistego przez ubezpieczonego było niemożliwe ze względu na prowadzenie innej działalności albo by usługi opisane przez świadków miały charakter porad czy treningów koleżeńskich (przeciżyły temu twierdzeniu faktury i rachunki). Nie przedstawił także żadnych wniosków dowodowych (np zwrócenia się do NFZ o wskazanie usługodawców świadczeń medycznych a następnie ich dokumentacji medycznej) w celu wykazania, że ubezpieczony miał wcześniej zdiagnozowaną chorobę

albo uraz kolana lewego, a więc, by świadomie określił wysoką podstawę wymiaru składek ze względu na spodziewany długi okres niezdolności do pracy po operacji.

Analiza materiału dowodowego pozwala natomiast przypisać działaniom wnioskodawcy cechy działalności i gospodarczej, niezależnie od dokonania samego wpisu. Świadczy o tym zakup części rowerowych na potrzeby regularnych treningów tego rodzaju i wykonywanie serii sesji treningowych (powtarzalność), dążenie do zawierania umów długoterminowych, tzw. abonamentów (racjonalność gospodarowania poprzez uzyskanie stałego dochodu), wynajęcie profesjonalnego biura rachunkowego do prowadzenia księgowości (zawodowy charakter wymagający usług księgowych), a nade wszystko ciągle poszukiwanie klientów i współpraca z nimi (uczestnictwo w obrocie).

Wnioskodawca świadczył usługi trenera osobistego, co potwierdzają zeznania świadków, a także rachunki za wykonywane usługi, oraz zeznania samego wnioskodawcy. Częstotliwość ich podejmowania pozwala przesądzić o ciągłości i zorganizowanym charakterze tej działalności

Co więcej, wolą odwołującego było kontynuowanie prowadzenia wykonywanej przez niego działalności po zwolnieniu lekarskim.

Z zeznań świadków wynika, że decyzja o rozpoczęciu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej świadczenia usług trenera personalnego była przemyślana. Ubezpieczony miał świadomość zapotrzebowań rynku, przed zarejestrowaniem tej działalności dokonał rozeznania na rynku pod kątem tego, czy jest popyt na takie usługi. Posiadał odpowiednie ku temu doświadczenie, bowiem już od czasów studenckich aktywnie zajmował się wieloma dziedzinami sportu. Nadto ukończenie studiów na kierunku zarządzanie niewątpliwie ułatwia mu prowadzenie takiej działalności. Nie jest więc trafne twierdzenie organu jakoby ubezpieczony nie posiadał stosownego wykształcenia i stosownego doświadczenia.

Wskazać tu należy, iż w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. Nr 127, poz. 857, z późn. zm.39) wprowadzono w ramach tzw. deregulacji zawodów brak wymogu posiadania przez osobę zajmującą się działalnością sportową spełniania jakichkolwiek wymogów, poddając tę działalność wolnej grze rynkowej. W stosunku do poprzedniego stanu prawnego, ustawodawca odstąpił od przewidzianych pod rządami ustawy o kulturze fizycznej uregulowań dotyczących instruktorów rekreacji ruchowej, instruktorów sportu osób niepełnosprawnych, instruktorów odnowy biologicznej, instruktorów dyscypliny sportu oraz menedżerów sportu, dyscypliny sportu i imprez sportowych. Zdecydowano się pozostawić jedynie dwa tytuły zawodowe: tytuł trenera i tytuł instruktora sportu. Tak znaczne ograniczenie regulacji ustawowej uzasadniono odwołaniem się do europejskich tendencji deregulacji prawnej zawodów obszaru kultury fizycznej (zob. uzasadnienie projektu ustawy o sporcie s. 22).

Jedynie w przypadku istnienia związku sportowego w danej dziedzinie przewidziano pewne wymogi dla prowadzenia zajęć zorganizowanych w zakresie sportu w związku sportowym oraz w klubie sportowym uczestniczącym we współzawodnictwie organizowanym przez polski związek sportowy, które jednakże nie miały miejsca w sprawie, gdyż ubezpieczony prowadził zajęcia indywidualne i o charakterze rekreacyjnym.

Podkreślenia wymaga, iż uprzednio ubezpieczony od 01 czerwca 1996 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą PHU (...), która zajmowała się również sprzedażą detaliczną artykułów sportowych, kształceniem ustawicznym dorosłych i pozostałymi formami kształcenia, jak również działalnością w zakresie poprawy kondycji fizycznej. Ubezpieczony od lat pasjonuje się sportem, trenuje wiele dziedzin sportowych oraz prowadził jako instruktor treningi karate. Ubezpieczony trenował m.in. rugby, boks, sztuki walki, jazdę konną, lekkoatletykę. Jest członkiem organizacji sportowych, członkiem (...) posiada również patent morskiego sternika motorowodnego. Nie jest więc tak, jak twierdzi organ, że ubezpieczonemu brak doświadczenia na tego typu rynku. Podjęcie decyzji o założeniu działalności gospodarczej o wskazanym profilu jawi się bowiem w ocenie sądu jako konsekwencja wcześniej podejmowanych przez ubezpieczonego działań, znajomości rynku i pewności siebie w tym przedmiocie.

Nietrafiony jest również argument organu, jakoby ubezpieczony prowadził rzeczoną działalność jedynie pro bono. Z dowodów przeprowadzonych w sprawie, w szczególności przedłożonych rachunków wynika, że jeden trening u



ubezpieczonego to koszt ok. 100 - 200 zł zaś sesja - abonament to koszt ok. 1000 zł. W okresie od 15 sierpnia 2014 r. do 07 listopada 2014 r., kiedy intensywnie poszukiwał klientów i budował swoją markę, ubezpieczony wykonał 31 pojedynczych usług trenerskich. Zaś w okresie od 08 maja do 20 maja 2015 ich liczba wzrosła do 46. Z żadnej wypowiedzi świadków nie można było wywieść, by rachunki były wystawione fikcyjnie, po to by u powoda wygenerować sprzedaż a klienci mogli je zaewidencjonować jako koszty prowadzonej działalności (jeśli ją prowadzili). Z zebranego materiału dowodowego niezbicie wynika więc, iż D. J. sukcesywnie dążył do rozwoju założonej działalności gospodarczej i jest w stanie osiągnąć znaczny dochód i opłacać podstawę wymiaru składek od kwoty 9365,00zł.

Tak wysoka podstawa wymiaru składek jest zrozumiała z powodu stanu zdrowia ubezpieczonego, który wyjaśnił, że po tylu latach treningów ma wiele kontuzji. Podejmując się zatem prowadzenia treningów indywidualnych liczył się zatem z dodatkowym obciążeniem aparatu ruchu, które może spowodować niezdolność do pracy. Jednakże uzyskanie wysokiego świadczenia z ubezpieczenia społecznego samo w sobie nie jest okolicznością uzasadniającą ipso facto zamiar obejścia prawa albo pozorność czynności.

Zdaniem Sądu D. J. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą. Nadal bowiem ma wolę prowadzenia tej działalności, co wynika choćby z faktu, iż po doznanej kontuzji powrócił do jej wykonywania. Niewątpliwie, jak wynika z (...) aktualnie działalność prowadzona przez ubezpieczonego została zawieszona, jednakże jak wskazywał sam skarżący – uczynił to tylko z uwagi na konsultację w tym zakresie ze swoim pełnomocnikiem, docelowo zaś zamierza ją podjąć. Wskazać należy, iż ustawodawca umożliwił przedsiębiorcom zawieszanie działalności i odwołujący z tej możliwości skorzystał, co nie odbiera mu jednak cech przedsiębiorcy. Nadal ma bowiem wolę prowadzenia tej działalności i ma ku temu możliwości.

W ocenie Sądu, dowody przeprowadzone w sprawie nie pozwalały na obalenie domniemania prowadzenia działalności gospodarczej przez skarżącego oraz uznanie, że zarówno jej podjęcie jak i czynności prawne i oświadczenia woli związane z jej wykonywaniem były nieważne. Wręcz przeciwnie – z dowodów tych wynikało, że D. J. faktycznie od 15 sierpnia 2014 r. prowadzi działalność gospodarczą. Chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie była natomiast jedyną przyczyną sprawczą zarejestrowania działalności. Sam fakt, że ubezpieczony zachorował w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej sam w sobie nie przesądza o obejściu przez prawa, zwłaszcza, że nie został wskazany przez pozwanego jakikolwiek dowód na to, iż ubezpieczony wcześniej wiedział, że będzie musiał poddać się operacji kolana lewego.

W konkluzji, mając na uwadze powyższy stan faktyczny i prawny Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji wyroku .

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 z późn. zm. W brzmieniu sprzed dnia 01 lipca 2015 r.), zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego obciążył organ rentowy stronę przegrywającą, kosztami zastępstwa procesowego powoda w kwocie 60 zł, zasądzając je w stawce minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawłości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia.